TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę. Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. — Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja: Kancelarja przy Kościele św. Trójcy. Telefon nr. 1075. Redakcja: Ks. prob. Mieczysław Skonieczny w Bydgoszczy.

Rocznik VI | Bydgoszcz, dnia 3 listopada 1935 | Numer 44

O miłosierdziu Bożem.

Dziesięć tysięcy talentów według dzisiejszej miary to około sto miljonów złotych. Olbrzymia suma. A jednak król ją darował dłużnikowi, ponieważ gorąco prosił.

Sto miljonów długu w życiu naszej duszy to nasze długi wobec Boga. Są one liczne: Gospodarujemy darami Bożemi duszy i ciała wobec wszechmocnego Dawcy. Popełniamy niezliczoną ilość grzechów i tworzymy przez to nowy, olbrzymi dług wobec Najświętszego Pana, obrażając Jego Majestat. Z latami urastają nasze długi do niezliczalnych wprost sum. Cóż zrobimy z niemi, jak się wypłacimy, zwłaszcza, że mamy do rozliczenia się z Panem, co ani grosza nie daruje?

Nie mamy sami sposobu wypłacenia się, lecz Zbawiciel wskazuje nam go: „Sługa prosił... a Pan zlitowawszy się, darował mu". Odwołał się sługa do miłosierdzia i zwyciężył.

Miłosierdzie Boże to jedyna nasza ucieczka. A jest ono bez granic. Pismo św. mówi o niem:

„Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie..."

„Panie, aż do niebios miłosierdzie Twoje!"

„Panie, łaskawe jest miłosierdzie Twoje".

„Na wieki wznosi się miłosierdzie na niebiosach".

„Miłosierdzie i wierność idą przed tobą".

Ale to mało. Znajdujemy jeszcze dobitniejsze określenia miłosierdzia Bożego w Piśmie św. W kilku miejscach czytamy: „Pan cierpliwy i wielkiego miłosierdzia". „Miłosierny i łaskawy jest Pan, nieskory na gniew i wielce miłościwy". „Ty, o Panie, jesteś miłosierny i łaskawy, cierpliwy i wielkiej litości i wierny". Czy można piękniej i dobitniej określić miłosierdzie naszego Stwórcy! Psalmista dobiera wyrazy i powtarza je, aby jak najodpowiedniej opisać ten przymiot Boga.

Psalmista nie jest jeszcze zadowolony z tego opisania miłosierdzia Pańskiego. Wie on, że miłosierdzie Boże miarkuje sprawiedliwość Bożą. Żeby lepiej wyrazić jakby przewagę miłosierdzia, powiada w Psalmie 111: „Litościwy, miłosierny i sprawiedliwy Pan". — Na jedną miarę sprawiedliwości kładzie tu dwie miary miłosierdzia, bo mówi raz tylko, że Pan jest „sprawiedliwy", a podwójnie wyraża miłosierdzie, mówiąc: „litościwy i miłosierny Pan".

Jeszcze dalej idzie Psalmista. Oto obwarowuje sprawiedliwość Bożą miłosierdziem ze wszystkich stron. Mówi bowiem: „Miłosierny jest Pan i sprawiedliwy, miłościw jest Bóg nasz".

Kiedy zastanawia się dalej nad miłosierdziem Boga, poznaje, że ono jakby panowało nad wszystkiem. Dlatego też wyrywa mu się z duszy okrzyk: „Miłosierdzie Jego ogarnia wszystkie dzieła Jego".

Możnaby przytoczyć długi jeszcze szereg miejsc Pisma św., gdzie święci mężowie sławią miłosierdzie Boże. Nadewszystko jednak wysławił je Jezus Chrystus w znanej wszystkim przypowieści o synu marnotrawnym.

Jak zdobyć miłosierdzie Boże? Drogę do tego wskazuje Jezus w dzisiejszej przypowieści. Pan odpuścił słudze dług dlatego, że go gorąco prosił. Cofnął mu zaś potem darowiznę, ponieważ sługa nie był sam miłosierny dla drugiego sługi. A więc przez gorącą i pokorną modlitwę i przez miłosierdzie okazywane drugim uzyskać możeby miłosierdzie dla nas od Boga. Chwyćmy się tych środków a nie zginiemy i „opiewać będziemy na wieki miłosierdzia Pańskie".

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 3. 11. **XXI-sza po Duchu św.** W poprzednie niedziele przebijała tęsknota i wyczekiwanie za niebieską ojczyzną; dziś już wyraźnie powiedziano, że przed Sędzią-Bogiem będziemy musieli złożyć sprawozdanie.

Życie jest wygnaniem, lecz jest także walką, i to walką na śmierć i życie. Chrystus jako król i sprawiedliwy sędzia karze złych, ale jest względny dla dobrych. Prawdy, których nas uczy dzisiejsza niedziela są: 1°. na sądzie ostatecznym Chrystus będzie sądził nas według miłosierdzia, jakieśmy bliźnim okazali; 2°. życie ziemskie, zwłaszcza przed śmiercią, jest ciężką walką z wrogiem duszy; 3°. do tej walki trzeba się przygotować, ale pomocą nam będzie Bóg.

Poniedz., 4. 11. Św. Karola biskupa, wyzn. Św. Karol Boromeusz, arcybiskup medjolański, ozdoba i chluba Kościoła w 16 wieku, wielki i gorliwy duszpasterz, niezmierna zasługa jego w tem, że wprowadził w życie uchwały soboru Trydenckiego. Ur. 1538, w 23 roku życia kardynałem (1560), a wnet arcybiskupem w Medjolanie, gdzie oprócz działalności duszpasterskiej rozwinął akcję dobroczynności, zwłaszcza w czasie morowej zarazy (meble i łóżko sprzedał, na deskach sypiał), sam zaopatrywał chorych. Zmarł w 47 roku życia, w dniu 3 listopada 1584, grób jego jest w katedrze medjolańskiej.

Wtorek, 5. 11. **ŚŚ. Relikwij na ołtarzach wszystkich kośc. w naszej diecezji.** Dziś jest podobna uroczystość do tej, co 1-go bm. obchodził Kościół, ale wyszczególnieni są ci, co na naszych ołtarzach mają cząstkę swego świętego ciała. Cześć ŚŚ. Relikwij wzrosła niezmiernie w okresie Karolingów i przez całe średniowiecze była jednem z najbardziej ożywionych zjawisk w dziejach liturgji, czasem ze szkodą dla istoty kultu Bożego.

Sobota, 9. 11. **Rocznica poświęcenia bazyliki Najświętszego Zbawiciela.** Dziś rocznica konsekracji pierwszego (co do znaczenia) kościoła w chrześcijaństwie, Bazyliki Lateraneńskiej, „Matki i Głowy

wszystkich kościołów całego świata". Ta bazylika jest katedrą papieską (nie św. Piotra), poświęcona Zbawicielowi, a później św. Janowi Chrzcicielowi, jedna z najważniejszych bazylik stacyjnych, z którą łączą się największe uroczystości w roku (chrzest i Wielkopostna liturgja: zbudował ją Konstantym w., w niej znajduje się ołtarz drewniany, zabytek po czasach prześladowania, kiedy papieże musieli wędrować ze Mszą św. z miejsca na miejsce.

Nasza parafja w hołdzie Chrystusowi Królowi!

W ubiegłą niedzielę obchodziliśmy bardzo uroczyście święto Chrystusa Króla i połączone z nim święto Akcji Katolickiej.

Uroczystą sumę z wystawieniem Najśw. Sakramentu odprawił Ks. Proboszcz w asyście ks. Fiutaka i ks. Klimackiego. Kazanie uroczystościowe wygłosił ks. Borzych. Wszystkie bractwa i towarzystwa kościelne wystawiły poczty sztandarowe z chorągwiami i sztandarami przed wielki ołtarz. Żywy Różaniec Ojców asystował ze świecami.

Podczas rannych mszy św. licznie przystępowali wierni do Stołu Pańskiego. Tradycyjny pochód przed pomnik Najśw. Serca Jezusowego na Placu Poznańskim niestety nie mógł się odbyć z powodu deszczu.

Natomiast zgromadzili się parafjanie zaraz po sumie bardzo licznie w letniej sali Patzera, ażeby wziąć udział w uroczystej akademji. Podniosłe słowo wstępne wypowiedział Ks. Proboszcz zwracając uwagę na to, że dzisiejsza akademja poświęcona jest myśl zarządzeń J. Em. Ks. Kardynała Hlonda rodzinie chrześcijańskiej. Dobrze opracowany referat na temat „W obronie rodziny" wygłosił p. Wiktor Zieliński ze znaną swadą. Śliczny obraz sceniczny pod tyt. „Przyrzekamy Ci Chryste", układu p. Janiny Gąsiorowskiej, odegrały bardzo ładnie nasze dzielne Młode Polki z K. S. M. Żeńskiej „Promyk". Dwie deklamacje oraz dwukrotny piękny śpiew naszego chóru kościelnego „Moniuszko" pod batutą p. dyr. Masłowskiego wypełniły doborowy program akademji. To też na zakończenie podziękował Ks. Proboszcz w serdecznych słowach referentowi, autorce, deklamatorom, wykonawczyniom obrazu scenicznego, chorowi kościelnemu oraz wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia akademji i wzywał zebranych, ażeby pokrzepieni na duchu z wielkim zapałem apostolskim w sercu krzewili Królestwo Chrystusowe w naszych rodzinach, a przez rodziny w naszym Narodzie i Państwie. Hymnem „My chcemy Boga" zakończono tę podniosłą akademję ku czci Chrystusa Króla.

W tak uroczysty sposób parafja nasza złożyła hołd Chrystusowi Królowi w święto Akcji Katolickiej.

Jedno pragniemy jeszcze podkreślić, a mianowicie trafne powiedzenie Ks. Proboszcza, że akademja nasza wypadłaby o wiele wspanialej i że by-

Służmy dobrym przykładem!

Staropolski to zwyczaj, rozpoczynać każdą pracę z Bogiem. Dlatego też z początkiem roku szkolnego prowadzi się dziatwę szkolną na wspólną Mszę św. w każdej parafji, aby uprosić łaskę Boga do tej tak trudnej pracy.

Wychowanie dziatwy to nadzwyczaj trudna praca, o ile się zważy, że szkoła nie posiada środków, aby móc zmusić dzieci do wykonywania danych rozkazów. Rodzice nie troszczą się wcale, albo w bardzo małej mierze o to, czy dzieci spełniają swe obowiązki w szkole, jak się zachowują w drodze do szkoły, w szkole, a przedewszystkiem w kościele. Na własne oczy widziałem — biorąc udział w tegorocznem nabożeństwie szkolnem — że zachowanie się dzieci w kościele jest pod wszelką krytyką. Nie zważając na obecność Chrystusa Pana w Przenajśw. Sakramencie prowadzą głośne rozmowy, rozglądają, śmieją się, kłócą, biją się i tylko przeszkadzają prawdziwie modlącym się. Nauczycielstwo stojące lub siedzące w pobliżu tych dzieci nie widzi tak haniebnego zachowania się dzieci. Rodzice nie przybyli na nabożeństwo. Ksiądz, kierujący nabożeństwem, wszystkiego widzieć nie może, więc dzieci robią, co chcą.

Książkę do nabożeństwa lub różaniec posiada rzadko które dziecko, a choćby i posiadało, nie modli się ani z książki, ani na różańcu. Wspólny śpiew to czasami krzyk, aż uszy bolą, bo dziecko ani w szkole ani w domu nie nauczyło się śpiewać pieśni kościelnych, a w domu śpiewa się rzadko pobożne pieśni.

Tak dalej być nie może. Wychowanie dzieci w szkole i rodzinie musi się zmienić na lepsze. Rodzice i wychowawcy muszą dołożyć wszelkich sił, aby wychowanie pod względem religijnym zmieniło się na lepsze, na Bogu miłe.

Jak dojść do tego celu? Przedewszystkiem trzeba służyć dobrym przykładem, pouczać dzieci, zwracać im uwagę na niewłaściwe zachowanie się w domu Bożym, a gdyby te środki były bezskuteczne, zwrócić się do rodziców i poprosić o pouczanie dzieci przez rodziców wzgl. ukaranie ojcowskie.

Za mało kładziemy wagi na dobry przykład. Jesteśmy pewni, że dziecko nie obserwuje nas, nie gorszy się naszem zachowaniem w kościele. Widziałem na własne oczy, jak niektórzy wychowawcy, rozmawiają w czasie nabożeństwa może niepotrzebnie, nie modlą się ani z książki ani na różańcu. Słowa pouczają, czyny pociągają do naśladowania. Gdzie tu dobry przykład?

Jeden starszy pan — już zupełnie siwy — wchodząc do kościoła podrapał się po piersiach coś w kształcie nierozwiązalnego hieroglifu egipskiego i to miało oznaczać znak „Krzyża św.", znak naszego odkupienia. Czy nie zły przykład? Ten sam pan opuścił kościół już przed ofiarowaniem, bo niby jego praca nie pozwalała na dłuższy pobyt w kościele. Biedny staruszku, czy to prawda? Oj, źle postępujemy. Czy taki przykład może zachęcać młodzież do wytrwania w kościele aż do końca nabożeństwa?

Zaraz na początku Mszy św. intonował organista znaną i przez dziatwę ulubioną pieśń: „Kiedy ranne..." Setki dzieci widziałem w kościele, a ile śpiewało? Jednostki!... Ogół gapił się, rozglądał, rozmawiał, stroił głupoty i ani nie śpiewał ani nie modlił się.

Kochani rodzice! Kochani wychowawcy! przed Bogiem jesteście odpowiedzialni za wychowanie naszych dzieci. Raz kiedyś zażąda Pan Bóg od nas złożenia rachunku z naszej pracy wychowawczej. Czy ostoimy się przed Bogiem?

Dołóżmy więc wszelkich sił, aby wychowanie dziatwy zmieniło się na lepsze, aby dziatwa nasza stała się Bogu miłą i chlubą naszej Ojczyzny.

A. Lange, sekretarz K. S. M.

Pamiętajcie o duszach w czyśćcu cierpiących w modlitwach i zamawiajcie na ich intencje msze św.

łoby nam na niej stokroć milej, gdybyśmy ją mogli obchodzić we własnym Domu Katolickim. Dlatego też wszyscy parafjanie wychodzili z akademji z tem silnem postanowieniem, że poprą wysiłki dzielnego Komitetu Budowy Domu Katolickiego, ażeby jak najrychlej w cieniu naszego kościoła parafjalnego stanął Dom Katolicki, tak całem sercem upragniony przez naszych parafjan.

Nadmieniamy, że kwesta uliczna na Akcję Katolicką przyniosła tylko 103.97 zł w porównaniu do 150 zł w roku 1934. Główną przyczyną mniejszego zbioru była niepogoda.

Sobota kapłańska.

Cóż to jest sobota kapłańska?

Wszyscy wierni pragną, by mieli zawsze dobrych, świętych kapłanów. Chcą mieć takich pasterzy, jak św. Jan Vianney, jak św. Jan Bosko, jak św. Jan Kanty. Zdają sobie wierni sprawę, że święty kapłan jest bogosławieństwem parafji, gdy znowu zły jest jej nieszczęściem. Czy jednak pomagają kapłanowi w tem, aby był święty? Niewielu to czyni, modląc się za kapłanów. Większość nie pamięta o swym duszpasterzu w modlitwie. A przecież potrzebuje on pomocy. Jest on tak samo, jak każdy inny człowiek, dzieckiem tej ziemi, nosi, jak inni, zepsutą naturę, może więc upaść. W sercu swem prowadzi on walkę ze złem, może większą niż inni, bo szatan i zły świat silniej na niego nacierają. W tej walce czeka on na pomoc wiernych.

Niedawno powiedział obecnie panujący Ojciec św.: „Bóg na niebie i my na ziemi niczego nie pragniemy goręcej jak modlitwy i ofiary za kapłanów". W wielu krajach poszli wierni za tem pragnieniem Ojca św. i modlą się wiele za kapłanów. Ofiarowują kapłanom jeden dzień w miesiącu, a mianowicie sobotę po pierwszym piątku. W sobotę tę składają u stóp Bożych za kapłanów całego świata przez pośrednictwo Matki Boskiej wszystkie swoje modlitwy, prace, cierpienia, przedewszystkiem zaś Mszę i Komunję św. Czego nie dokonają w sobotę, uzupełniają w następną niedzielę. Ta sobota nosi nazwę soboty kapłańskiej. Nie chodzi tu o nowe bractwo, ani o nowe obowiązki, ale tylko o to, abyśmy wzbudzili sobie intencję, że wszystkie nasze zasługi, w ten dzień zebrane, ofiarowujemy kapłanom.

Niechże więc nie będzie nikogo, ktoby nie zechciał pomóc w tak łatwy sposób kapłanom na drodze świętości. Otrzymujemy przez kapłana dary łaski w świętych sakramentach, okażmy mu za to wdzięczność przez modlitwę za niego.

Pamiętajmy o sobocie kapłańskiej!

Palec Boży.

Przysłowie „Pan Bóg niecierpliwy, ale sprawiedliwy" spełniło się dokładnie na mordercach cara rosyjskiego, zabitego i spalonego na początku rewolucji bolszewickiej.

Niedawno doniosły dzienniki, że w okolicach Moskwy zginął w katastrofie samochodowej jeden z morderców cara Mikołaja II i członków rodziny carskiej, ostatnio wyższy sowiecki urzędnik, Włodzimierz Jakowlew. Z niewyjaśnionych dotychczas powodów, samochód, w którym Jakowlew zdążał do Moskwy, stanął w płomieniach i Jakowlew został spalony żywcem. W uroczystym pogrzebie, który odbył się w Moskwie, wzięli udział kierownicy ludowego komisarjatu spraw wewnętrznych byłego, G. P. U., w którym Jakowlew dawniej pracował.

Jakowlew jest trzecim z rzędu uczestnikiem mordu jekaterynburskiego z roku 1918, który ginie śmiercią tragiczną.

Jako pierwszy zginął w roku 1918 jeden z bezpośrednich sprawców zamordowania cara Mikołaja II, Miedwiediew, który rozstrzelany był przez wojska admirała Kołczaka.

Następnie, w roku 1927, zginął w Warszawie, z rąk rosyjskiego emigranta Borysa Kowerdy, sowiecki poseł w Warszawie Wojkow, który kierował spaleniem zwłok cara i zamordowanych wraz z nim osób.

Trzecią ofiarą tragicznej śmierci z pośród komitetu wykonawczego Sowietów, jest żyd Swierdłow, który zarządził zamordowanie Mikołaja II.

Były prezes sowietu w Jekaterynburgu Biełoborodow, który kierował wykonaniem rozkazu Swierdłowa, znajduje się obecnie w więzieniu sowieckiem, jako przeciwnik Stalina.

Czy to wszystko nie mówi nam wielkim głosem o Bożej sprawiedliwości?

Co każdy może uczynić dla obrony i dla dobra rodziny.

Poznaj dobrze z książek, czasopism, wykładów, czem jest dla ciebie i dla dzieci, dla Kościoła i państwa rodzina i co Kościół naucza o małżeństwie, rodzinie, wychowaniu dzieci.

Rozszerzaj katolicką wiedzę o rodzinie wśród innych, zwłaszcza jeśli są na błędnej drodze.

Staraj się o wprowadzenie ducha katolickiego do swojego życia rodzinnego i o przykładne wychowanie dzieci. Wprowadzaj w rodzinie twojej wspólne praktyki religijne, ducha miłości, zgody i wzajemnego szacunku.

Wszczepiaj młodzieży umiłowanie rodziny. Dawaj młodzieży dobry przykład pod każdym względem, a zwłaszcza przez zgodne, pełne miłości i poświęcenia pożycie małżeńskie.

Wstąp do stowarzyszenia Akcji Katolickiej, odpowiedniego dla twego stanu (Mężów, Kobiet, Młodzieży), gdzie najlepiej i najskuteczniej pracować możesz dla odrodzenia rodziny w duchu Chrystusowym, bo Akcja Katolicka stoi na straży godności, praw i świętości rodziny chrześcijańskiej.

Przeczytaj! Zapamiętaj! Wykonaj!

Ozdabiajcie groby waszych zmarłych chorągiewkami

Na Tydzień Zaduszny.

zarezerwowano następujące Msze św. za zmarłych członków bractw i towarzystw parafjalnych.

4. 11. Poniedziałek.
Godz. 7,45 Za zmarłych z K.S.M. „Gwiazda"
„ 8,15 „ „ „ Żyw. Róż. Matek **z wigiljami.**

6. 11. Wtorek.
Godz. 8,30 Za „ „ III. Zakonu.
„ 7,45 „ „ „ Kat. Stow. Kob. „Jutrzenka".

6. 11. Środa.
Godz. 8,30 Za „ „ Stow. Pań Miłosierdzia.
„ 7,45 „ „ „ Towarz. Śpiewu „Moniuszko".

7. 11. Czwartek.
Godz. 7,00 Za „ „ Żyw. Róż. Ojców.

8. 11. Piątek.
Godz. 8,30 Za „ „ Straży Honorow.

9. 11. Sobota.
Godz. 8,30 Za zmarłych kapłanów.

Chorągiewki żałobne na groby.

W tym roku panie ze Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia także sprzedawać będą **chorągiewki żałobne, z których dochód przeznaczony jest dla biednych.** Sądzimy, że w tym roku szczególnie wierni jałmużną, ofiarowaną biednym, dopomogą duszom swoich drogich zmarłych.

Korzystajmy obficie z łask i odpustów, które zyskać możemy w Dniu Zadusznym. Niech Dzień Zaduszny, dla nas dzień smutnego wspomnienia, będzie dla nich dniem radości z powodu ulg uzyskanych za naszem pośrednictwem!

Na cmentarzu przy bramie kwesta członków Konferencji Męskiej na ubogich.

Podniosła uroczystość Tercjarska.

Kongregacja III. Zakonu św. O. Franciszka z Asyżu przy kościele św. Trójcy obchodziła uroczystość obłuczyn postulantów i składanie profesji nowicjuszy.

W poniedziałek, dnia 7 października 1935 r. o godz. 8,30 przy licznym udziale braci i sióstr wprowadzono 6 postulantek i 13 nowicjuszy w otoczeniu s. s. okręgowych i zarządu z zapalonemi świecami w ręku. Ks. dyrektor Skomieczny po pokropieniu wodą św. pod chórem wprowadza w uroczystej procesji z Krzyżem i chorągwiami na czele do stóp ołtarza św. O. Franciszka rzęsiście oświetlonym i kwiatami udekorowanym.

Chór zaintonował Veni Creator, a następnie wygłosił ks. Dyrektor bardzo podniosłą i głęboką naukę, w której wykazał wzniosłość III. Zakonu.

Po dokonanem ceremonjale udzielił nowo złożonym profesom błogosławieństwa

W poniedziałek 4 bm. spotkamy się wszyscy na herbatce towarzyskiej Pań Wincentek wcukierni p. Bigońskiego.

i Ks. Dyrektor zaintonował dziękczynne „Te Deum laudamus". W intencji nowicjuszy i profesów odprawił ks. Dyrektor uroczystą Mszę św., podczas której wszyscy tercjarze przystępowali do Stołu Pańskiego.

W końcu udzielono wszystkim tercjarzom relikwji św. O. Franciszka do ucałowania i wspólną pieśnią zakończono tę miłą, podniosłą na duchu uroczystość.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Konferencja Męska Św. Wincentego a Paulo. Roczne walne zebranie Konferencji odbędzie się w środę, dnia 6 listopada br. o godz. 19,30 (7,30 wiecz.) w salce parafjalnej, na które szan. członków uprzejmie zapraszamy. Zajmujący referat wygłosi ks. proboszcz Skonieczny.

ŚW. WINCENTY WOŁA CIEBIE!

Chodź Przyjacielu na zebranie Konferencji, usłyszysz jak piękne owoce wydaje praca, grosz Twój złożony dla ubogich. Przyjdź, Przyjacielu! a ja w godzinie śmierci Twojej, w dzień Sądu Bożego przy Tobie będę. **Zarząd.**

Stow. Pań Wincentek. Zebranie plenarne z referatem odbędzie się **w środę,** 6 bm. o godz. 17-tej w salce parafj. O liczny udział prosi **Zarząd.**

K. S. M. Ż. „Promyk". Zebranie Kółka Misyjnego odbędzie się w piątek, 8 bm. po naboż. różańcowem w ognisku par.

Katolickie Stow. Kobiet, oddział „Handel i Konfekcja". Zebranie kierownictwa w poniedziałek, dnia 4. 11. br. po nabożeństwie w Ognisku.

Stowarzyszenie Dziec. Jezus dzieci szkoły św. Trójcy. Zebranie odbędzie się **we wtorek, dnia 5 listopada** w salce **parafjalnej** o godz. 4-tej popoł. Zelatorki winny dopilnować, by wszystkie członkinie koniecznie przybyły. Pozatem wzywa się **chłopców tejże szkoły, by gromadnie zapisywali się** do tej najmłodszej organizacji. **Zarząd.**

Stowarzyszenie Dziec. Jezus dzieci szkoły im. Marcinkowskiego A. i B. Zebranie plenarne odbędzie się **w środę, dnia 6 bm.** o godz. 4-tej po poł. w salce parafjalnej. Ze względu na ważność zebrania wzywa się wszystkie dzieci, które tak chętnie zapisały się u zelatorek, by obowiązkowo na to zebranie przybyły. Również wzywa się chłopców do chętnego zapisywania się do tejże organizacji, a nie pozwolili wyprzedzić się dziewczętom.

WIECZOREK TOWARZYSKI

urządza **K. S. M. Ż. „Promyk"** w niedzielę, 10 listopada o godz. 17 w Resursie Kupieckiej. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Wstęp dla druchen i ich rodziców 0,30 groszy, dla gości 0,70 zł.

Ogłoszenia Parafjalne.

1. 11. Piątek. Święto Wszystkich Świętych. Procesja żałobna na cmentarz parafjalny.

Procesja wyruszy o godz. 14,45 z przed kościoła w porządku jak dawniej ul. Kordeckiego, Seminaryjną, Wysoką i Stawową na nasz cmentarz parafjalny. Na cmentarzu **procesja żałobna i kazanie.** Uprasza się, by **wszystkie bractwa i towarzystwa kościelne a także i świeckie, wzięły udział w tej procesji.**

Po zwykłych nieszporach, które się zaczną **już o godz. 14-tej,** będą nieszpory żałobne, a potem **procesja żałobna na nasz cmentarz parafjalny św. Trójcy.**

2. 11. Sobota. Dzień Zaduszny.

Msze św. bez przerwy od godz. 6—9. O godzinie 8,30 wigilje, o godz. 9-ej główna Msza św. z procesją żałobną naokoło kościoła.

Przez cały tydzień zaduszny odprawiać się będzie różaniec za dusze w czyśćcu w dni powszednie o godz. 7-mej wieczorem dla wszystkich.

Czytanie zaduszek w dzień zaduszny od godz. 6—8,30 i od 10—11 rano, a wieczorem przed różańcem i po różańcu. Zaduszki przyjmuje się codziennie w zakrystji.

Odpust zupełny za dusze w czyśćcu można zyskać od święta Wszystkich Świętych godz. 12 do północy dnia zadusznego włącznie tyle razy, ile razy odwiedzi się kościół. Warunki uzyskania tego odpustu są następujące: Spowiedź św. i Komunja św. i zmówienie w intencji Ojca św. 6 Ojcze nasz, 6 Zdrowaś Marja i 6 razy Wieczny odpoczynek. Prosimy zatem przed W. Świętymi jak najliczniej przystępować do Spowiedzi św., a mianowicie we wigilję przed WW. Świętymi.

Od jutra, t. j. od poniedziałku począwszy wprowadza się **zimowy porządek w odprawianiu Mszy św. w dni powszednie:** pierwsza Msza św. o godz. 7, druga o godz. 7,45, trzecia o godz. 8,30 i ostatnia o g. 9-tej.

Zebrania bractw i towarzystw

3. 11. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 9.

Żywy Róż. Matek. Zebranie o godz. 15.

5. 11. Wtorek.

Chór Panien Róż. Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowem.

Tow. Śpiewu „Moniuszko". Lekcja śpiewu o godz. 20.

8. 11. Piątek.

Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowem.

Tow. śpiewu „Moniuszko". Lekcja śpiewu o godzinie 20.

10. 11. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 10.

Żywy Róż. Młodz. Zebranie miesięczne o godzinie 15.

Porządek nabożeństw.

3. 11. XXI. Niedziela po Ziel. Świątk.

Ewangelja św. u. św. Mateusza r. 18, 23—35

Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem.

Godz. 8,00 Msza św. czytana.

Godz. 9,00 Msza św. czytana z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,15 Suma z kazaniem.

Godz. 12,00 Msza św. czytana z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrzty i wywody.

Godz. 15,30 Nieszpory z różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz. 7.00, 7,45, 8,30 i 9,00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7,00.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8, (zgłosić się w zakrystji).

5. 11. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

7. 11. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

9. 11. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki B.

Godz. 17—19 i od godz. 20 słuchanie spowiedzi św.

10. 11. XXII. Niedziela po Ziel. Świątk.

Porządek nabożeństw jak zwykle.

OFIARY.

Składka kościelna na misje zebrana w niedzielę misyjną przyniosła 281 zł.

Na Dom Katolicki: ofiarował p. N. N. z okazji poświęcenia składu żelaza 30 zł., M. Gawliński 5 zł., p. M. Górzyńska 10 zł., Koło Ministrantów 5 zł.

Na Akcję Katolicką: p. Miechowski 5 zł.

Na flizy: M. Gawliński 5 zł; N. N. 2 zł; przez sędziego polubownego p. Gierszewskiego 10 zł; Kwiatkowski 10 zł; Żywy Różaniec Panien 50 zł; Leon Mikołajczyk 1 zł; Tucholska 1 zł.

Białą stułę ofiarowała E. Dąbkiewiczowa.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.